

INDIE ZAINTERESOWANE ROSYJSKIM NISZCZYCIELEM CZOŁGÓW

Jak poinformowała agencja TASS, indyjski resort obrony miał wyrazić zainteresowanie potencjalnym zakupem rosyjskiego niszczyciela czołgów 2S25M Sprut-SDM1. Wpisuje się to w rosnący trend alarmowych zakupów indyjskiego resortu obrony w rosyjskim przemyśle zbrojeniowym w obliczu wzrostu napięcia chińsko-indyjskiego po incydencie granicznym w Himalajach.

Informacje o tym zapytaniu skierowanym do rosyjskich władz miały ujawnić lokalne, indyjskie media. Jak dotąd indyjskie wojska lądowe nie dysponują żadnym wozem podobnej klasy. Indyjska obrona przeciwpancerna opiera się na przenośnych wyrzutniach przeciwpancernych pocisków kierowanych oraz ich samobieżnych odpowiednikach takich jak 9P148 Konkurs na systemie NAMICA. Ta ostatnia konstrukcja to rodzimy projekt samobieżnego raketowego niszczyciela czołgów osadzonego na podwoziu BMP-2, którego efektozem jest lokalny ppk Nag. W ubiegłym roku informowano o zbliżającym się końcu prób tego systemu, co otwiera drogę do ich wprowadzenia do służby liniowej.

Czytaj też: [Zbliża się koniec testów nowego indyjskiego ppk NAG](#)

Sprut-SDM1 to najnowsza i głęboko zmodernizowana wersja rosyjskiego lufowego gąsienicowego niszczyciela czołgów 2S25 Sprut-SD, który jest także klasyfikowany jako lekki czołg pływający. Wóz ten bazuje na podwoziu zmodernizowanego bojowego wozu desantu BMD-4M. W porównaniu do wcześniejszej, bazowej wersji główny nacisk położono na zwiększenie skuteczności prowadzonego ognia poprzez ulepszenie systemu kierowania ogniem (instalacja panoramicznego, dziennie-nocnego celownika dowódcy z kanałem termowizyjnym oraz celownika działonowego Sosna-U itd).

Po raz pierwszy prototyp wozu zaprezentowano na salonie Armija-2015, a połowie 2018 roku wraz z ogłoszeniem gotowości do prób państwowych rosyjska spółka Rosoboronexport, wchodząca w skład korporacji Rostec, oficjalnie wprowadziła wozy do oferty eksportowej. Jak dotąd wóz ten znajdował się jedynie na uzbrojeniu rosyjskich wojsk powietrznodesantowych jako wóz wsparcia ogniowego/niszczyciel czołgów dzięki możliwości jego łatwego transportu drogą powietrzną, a także desantowania na spadochronach.

Czytaj też: [Rosja wstrzymała sprzedaż S-400 do Chin?](#)

Czołg ten jest uzbrojony w armatę gładkolufową 2A75 kal. 125 mm (z opcją wykorzystania lufowych przeciwpancernych pocisków kierowanych 9K119 Refleks) oraz dwa czołgowe karabiny maszynowe PKTM kal. 7,62 mm (jeden sprzężony z armatą i drugi w zdalnie sterowanym module uzbrojenia na stopie wieży). Dzięki temu ma siłę ognia analogiczną jak rosyjskie czołgi podstawowe przy około 2,5-

krotnie niższej masie i wyższej mobilności.

Nagłe zainteresowanie indyjskiej armii pozyskaniem wozu tego typu może być spowodowane rozmieszczeniem najnowszych chińskich czołgów lekkich Type 15 (VT-5) w Tybetańskim Obwodzie Autonomicznym, gdzie w ostatnim czasie wzięły one udział w ćwiczeniach w terenie wysokogórskim, stanowiąc znaczące wzmocnienie dla chińskich sił w rejonie. Sprut-SDM1 dzięki swojej niewielkiej masie i rozmiarach oraz dużej sile ognia może sprawdzić się w indyjskiej armii jako substytut czołgów podstawowych w trudnym, górzystym terenie Himalajów zwiększając zdolności bojowe i siłę ognia rozlokowanych tam pododdziałów.